
Obrona pracy doktorskiej Jana Wróblewskiego z Olsztyna

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 561-564

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ JANA WRÓBLEWSKIEGO Z OLSZTYNA

W dniu 26 stycznia 1965 r. odbyła się na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego publiczna obrona pracy doktorskiej mgra Jana Wróblewskiego (pracownika Biblioteki Głównej WSR w Olsztynie) pt. *Biblioteki polskie na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1881—1939*. Promotorem był kierownik Katedry Bibliotekoznawstwa doc. dr Krystyna Remerowa; recenzentami: prof. dr Antoni Knot z Wrocławia i doc. Ksawery Świerkowski z Warszawy.

Praca zawierała 302 karty maszynopisu oraz 50 fotokopii.

Celem rozprawy była próba pokazania działalności bibliotek polskich na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1881—1939, ich roli w ruchu narodowym oraz związków z bibliotekarstwem w kraju.

Badania autor oparł na materiałach archiwalnych, ówczesnej prasie polskiej, pamiętnikach, wspomnieniach, wywiadach, ankietach i informacjach pisemnych. Przydatne były też ocalałe resztki księgozbiorów i dokumentacji bibliotecznej. Podstawę opracowania stanowiły materiały z Archiwum w Merseburgu (NRD) — pokrywające się częściowo z materiałem z Archiwum Poznańskiego — oraz stosunkowo bogate materiały z Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Pozostałe źródła w archiwach: Akt Nowych w Warszawie, Wojewódzkim i Diecezjalnym w Olsztynie, wojewódzkich archiwach w Katowicach i Wrocławiu oraz powiatowym w Grudziądzu nie są liczne. Z prasy warmińskiej, mazurskiej, poznańskiej i pomorskiej najwięcej wiadomości uzyskano z „Gazety Olsztyńskiej” i „Kurieria Poznańskiego” oraz z organu Towarzystwa Czytelni Ludowych „Czytelnia Ludowa” (od 1910 r. — „Przegląd Oświatowy”). Wykorzystano też materiały z 60 wywiadów i 65 ankiet. Korespondencja, przeprowadzona z instytucjami i osobami prywatnymi, obejmuje 200 odpowiedzi na 290 wysłanych listów. Odszukano i zewidencjonowano 261 tomów książek z pieczętkami polskich bibliotek z omawianych terenów. Wyzyskano też szereg materiałów rękopiśmiennych, będących w posiadaniu instytucji, towarzystw regionalnych oraz osób prywatnych.

Blisko 60-letni rozwój bibliotek polskich na Warmii, Mazurach i Powiślu został w rozprawie podzielony na 3 okresy:

Okres pierwszy obejmuje lata 1881—1920 i wiąże się z działalnością Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu. Ruch czytelniczy na omawianych terenach stanowił wtedy integralną część ruchu polskiego w zaborze pruskim, inspirowanego i kierowanego przez Poznań. Warmia i Mazury (w mniejszym stopniu Powiśle) z bardzo nieliczną polską inteligencją i mieszczaństwem, nie były zdolne do wytworzenia własnego, samodzielnego ruchu kulturalno-oświatowego, a więc podobnie jak w ruchu politycznym — korzystały z pomocy innych dzielnic. Toteż akcja rozwoju czytelnictwa na omawianych terenach opierała się na chłopach, rzemieślnikach i proletariacie wiejskim (tylko na Powiślu włączyło się polskie ziemiaństwo).

Warunki rozwoju czytelnictwa — ze względu na daleko zaawansowany postęp germanizacji — były tutaj bardzo trudne, szczególnie na Mazurach, a mimo to w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku założono tam około

30 bibliotek. W znacznie pomyślniejszej sytuacji znajdowała się w tym czasie Warmia, gdzie istniało ponad 50 bibliotek, które kręgiem swego działania objęły blisko 2% ludności etnicznie polskiej. Na Powiślu natomiast, jakkolwiek w pierwszych latach działalności powstało niewiele bibliotek, stopniowy rozwój sieci doprowadził do osiągnięcia punktu szczytowego w ostatnich latach przed I wojną światową, kiedy to na Warmii i Mazurach nastąpił już upadek akcji czytelniczej.

W okresie przygotowań do plebiscytu została reaktywowana sieć bibliotek Towarzystwa Czytelni Ludowych na Warmii i Powiślu. Nie zdążyła jednak ona odegrać większej roli i objąć szerszego kręgu czytelników. Główną przyczyną były wyniki plebiscytu.

Okres drugi — to lata 1920—1933. Po przegranym plebiscycie i utracie kontaktów z centralą Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu bibliotekarstwo polskie na Warmii, Mazurach i Powiślu weszło na samodzielną drogę rozwoju. Zostało włączone w programy pracy polskich organizacji działających na tych terenach.

W tym czasie nastąpiło rozgałęzienie ruchu czytelniczego w dwóch kierunkach: pierwszy kontynuował rozwój bibliotek Towarzystwa Czytelni Ludowych, w oparciu o pozostałe z okresu plebiscytu księgozbiory — drugi organizował biblioteki przez Związek Towarzystw Młodzieży.

W realizacji pierwszego kierunku wzięły udział Towarzystwa Szkolne przy poparciu polskich władz konsularnych. Na Powiślu włączyły się do akcji organizacje kobiece, dzięki czemu akcja ta odniosła pełny sukces, czego dowodem jest zorganizowana sieć bibliotek pod nazwą „Towarzystwo Czytelni Ludowych na Powiśle”. Na Warmii natomiast, mimo prób ze strony Towarzystwa Szkolnego, biblioteki Towarzystwa Czytelni Ludowych nie wykazały większej żywotności. Na Mazurach ruch ten w ogóle nie istniał.

Równoległe do tej akcji zorganizowano po 1923 r. na terenie wszystkich trzech regionów, tj. Warmii, Powiśla i Mazur, niewielkie biblioteczki przy Towarzystwach Młodzieży, z biblioteką główną w Olsztynie.

Oba nurty nie objęły jednak szerszego kręgu czytelników i w porównaniu z okresem pierwszym zasięg oddziaływania polskiej książki znacznie skurczył się, co zaznaczyło się najbardziej na Mazurach.

Sytuacja poprawiła się dopiero w okresie trzecim (1933—1939). Po roku 1933, wykorzystując chwilową koniunkturę (zawarcie paktu o nieagresji między rządem polskim i niemieckim), w ramach odbudowy całego ruchu polskiego na cmawianych terenach zorganizowano sieć biblioteczną pod nazwą „Centralna Biblioteka Polska w Niemczech — Oddział: Prusy Wschodnie”.

Główną przyczyną pomyślnego rozwoju tej akcji było oparcie się na istniejących w terenie polskich szkołach i przedszkolach i podporządkowanie jej Towarzystwom Szkolnym. Szkoły polskie odegrały dużą rolę w rozwoju bibliotekarstwa, z jednej strony dostarczając narybku czytelniczego, z drugiej zaś głównych organizatorów czytelnictwa w terenie — nauczycieli. Bibliotekarstwo w tym okresie charakteryzowały najbardziej rozwinięte formy rozwoju (szkolenie bibliotekarzy, propaganda czytelnictwa, fachowe opracowanie księgozbioru). Zwiększyła się też wtedy znacznie pomoc krajowa (dostarczanie księgozbiorów, przyjazd prelegentów na kursy, finansowanie tych kursów) i zainteresowanie się polskich władz konsularnych sprawą czytelnictwa.

Natomiast sytuacja polityczna polskiej mniejszości uległa zasadniczemu pogorszeniu. Rządy Hitlera — po chwilowym ośprężeniu w roku 1934 — przyniosły nową falę nasilonej germanizacji, zmierzającej do całkowitego zlikwidowania ruchu polskiego. Mimo stałego kurczenia się żywiołu polskiego, biblio-

teki wykazały aż do ostatniego roku swego istnienia prężność organizacyjną i zwiększyły krąg swego oddziaływania, co wyraziło się wzrostem liczby placówek, księgozbiorów, czytelników i wypożyczeń.

Trzeba jednak mocno podkreślić, że działalność bibliotek we wszystkich trzech omawianych okresach nie odbywała się bez ciągłych prób kontrakcji władz pruskich. Prowadzone przez nie ataki szły w dwóch kierunkach: 1) bezpośredniego hamowania rozwoju polskich bibliotek; 2) organizowania niemieckich bibliotek ludowych.

I tak już w pierwszych latach istnienia Towarzystwa Czytelní Ludowych władze pruskie skupiły swe wysiłki na próbach opodatkowania polskich czytelní, a gdy to nie odniosło skutku, przerzuciły się na rewizje i konfiskaty księgozbiorów. Akcja zakładania niemieckich bibliotek ludowych na terenach opisywanych rozpoczęła się wcześniej aniżeli w innych dzielnicach zaboru pruskiego. Na Warmii założono pierwsze tego rodzaju placówki w 1887 r. i to przede wszystkim w tych miejscowościach, gdzie istniały biblioteki polskie. Zwalczanie przez władze pruskie polskiego czytelnictwa, wpływające jakże hamująco na jego rozwój, trwało do ostatnich dni przed wybuchem II wojny światowej, kiedy to wraz z całkowitą likwidacją ruchu polskiego biblioteki uległy zagładzie.

Przez cały, sześćdziesięcioletni okres, mimo różnorodnych zmian warunków, w których biblioteki polskie działały, zasadnicza ich rola pozostawała stałe ta sama: obrona ludności polskiej przed wynarodowieniem. Ludność ta znajdowała się na Warmii, Mazurach i Powiślu w specyficznych warunkach, innych, aniżeli w pozostałych dzielnicach pruskiego zaboru. W okresie, gdy jej świadomość narodowa istniała jeszcze w formie załączkowej, została ona odcięta od pnia macierzystego i włączona w organizm obcej państwowości — dlatego była bardzo podatna na wpływy germanizacji. W takiej sytuacji książka polska miała do spełnienia na tych terenach szczególnie ważne zadanie.

Oddziaływanie bibliotek, a także wszelkich innych polskich książek znajdujących się poza bibliotekami, odbywało się na dwóch płaszczyznach: 1) zachowania języka polskiego oraz 2) budzenia, krystalizowania i zachowania świadomości narodowej.

Przez czytanie polskich książek wynaradawiani Polacy podtrzymywali i pogłębiali swą znajomość języka ojczystego, wyniesioną z domu rodzinnego (w niektórych wypadkach nawet uczyli się tego języka). Przyjmując, że język jest jednym z głównych czynników decydujących o świadomości narodowej — biblioteki przyczyniały się pośrednio do zachowania odrębności narodowej.

Oddziaływanie na drugiej płaszczyźnie było już bezpośrednie. Badania wykazały niezaprzeczalny wpływ polskiej książki na kształtowanie się świadomości narodowej. Świadczą o tym wspomnienia i odpowiedzi na przeprowadzoną ankietę. Niewątpliwie, ta druga płaszczyzna była węższa i zależna od szeregu innych czynników, m. in. ważną rolę odgrywał tutaj dobór księgozbioru. Największy potencjał oddziaływania tkwił w książkach mówiących o historii narodu polskiego i jego bohaterskich walkach z najeźdźcami. Dlatego też szczególnie było zapotrzebowanie na literaturę „ku pokrzepieniu serc”, z Sienkiewiczem na czele. Utwory tego pisarza cieszyły się wielką popularnością we wszystkich trzech regionach, a specjalnie „Krzyżacy” jako dzieło najbardziej aktualne dla tych terenów i ówczesnej sytuacji politycznej. Jednocześnie jednak literatura tego rodzaju była najwięcej narażona na konfiskaty i ponosiła największe straty podczas przeprowadzanych rewizji.

W samym doborze księgozbioru ważną rolę odgrywało jego przystosowanie do poziomu i zainteresowań czytelników. Wyboru książek dokonywało jednak

we wszystkich omawianych okresach poza terenem Warmii, Powiśla i Mazur, które nie miały na to prawie żadnego wpływu. Nie można zaś nie zaznaczyć, że istniała różnica poziomu umysłowego i mentalności między mieszkańcami tego regionu a Polakami z innych ziem pruskiego zaboru, a także wewnątrz samego opisywanego terenu. Przede wszystkim dotyczy to Mazur, gdzie sytuacja była bardzo skomplikowana. Jakkolwiek Mazurzy stanowili ludność etnicznie polską, to jednak na skutek procesów historycznych ich związki z polskością były słabe. Więzią łączącą był język, natomiast religia zbliżała do Niemców, co też ci skwapliwie wykorzystywali. Ponieważ cała akcja biblioteczna była prowadzona na bazie katolicyzmu, jej wyniki na Mazurach nie były wielkie. Księgozbiory dobierane w duchu polsko-katolickim nie mogły znaleźć tam szerszego kręgu odbiorców (przeważnie znajdowały tylko w diasporze katolickiej).

Specjalnie ważnym problemem, bo decydującym w dużym stopniu o rozwoju i oddziaływaniu bibliotek, było dobieranie organizatorów czytelnictwa. We wszystkich trzech okresach placówki te prowadziły bibliotekarze społeczni. Ich poziom umysłowy, wyrobienie patriotyczne i przygotowanie miały więc specjalne znaczenie.

Ponadto, na osiągnięcia czytelnictwa wpływały czynniki natury ekonomicznej i politycznej, jakże niekorzystne, powodujące stałe zmniejszanie się ludności polskiej, na którą biblioteki mogłyby oddziaływać.

Wszystkie dotychczasowe wywody i wnioski sprowadzają się do jednego — głównego i końcowego: Biblioteki polskie istniejące w latach 1881—1939 na Warmii, Mazurach i Powiślu były jednym z głównych czynników hamujących proces wynaradawiania, prowadzony przez władze pruskie na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej.

Praca mgra J. Wróblewskiego spotkała się z przychylnymi opiniami recenzentów.

Doc. K. Świerkowski podkreślając w wstępie „ambitną myśl przedstawienia działalności bibliotek polskich na Warmii, Mazurach i tzw. Powiślu”, poddał szczegółowej i wnikliwej analizie konstrukcję i treść rozprawy. Stwierdził, że „wnioskowanie wydaje się być wszędzie poprawne”, a „stosunek autora do źródeł jest niemal zawsze racjonalny i krytyczny”.

Prof. A. K. Not podkreślił w swej recenzji, że dysertacja została oparta na szerokiej bazie źródłowej i przyniosła bardzo ciekawe, odkrywcze wyniki. Praca posiada duże znaczenie nie tylko dla dziejów bibliotek, ale również dla historii politycznej i kulturalnej omawianego regionu.

Obaj recenzenci postulowali druk pracy oraz uzupełnienie jej materiałami z roczników „Gazety Olsztyńskiej” (lata 1886—1913) znajdujących się we Lwowie*).

Po pomyślnym wyniku tajnego głosowania Rady Wydziału, Jan Wróblewski wyraził podziękowanie promotorowi, recenzentom oraz wszystkim osobom, które udzieliły mu pomocy w zbieraniu materiałów oraz w jakikolwiek inny sposób przyczyniły się do powstania dysertacji doktorskiej. Specjalnie serdecznie podziękował swoim informatorom — dawnym bibliotekarzom i czytelnikom książki polskiej na Warmii, Mazurach i Powiślu, przebywającym dzisiaj w Polsce i zagranicą.

Po złożeniu obowiązujących egzaminów, Jan Wróblewski otrzymał tytuł doktora nauk humanistycznych.

*) Kilkakrotne starania doktoranta w czasie pisania rozprawy o przyznanie stypendium naukowego z Ministerstwa Kultury i Sztuki na wyjazd do Lwowa nie dały pozytywnych wyników.